

9 lipca 2007



Marszałek myśli o budowie siedziby urzędu

Urząd Marszałkowski wyprowadzi się z gmachu przy al. IX Wieków Kielc? Marszałek Adam Jarubas mówi o planach budowy siedziby dla swoich urzędników na gruncie należącym do samorządu województwa. Urząd Marszałkowski zajmuje teraz część skrzydła C2 gmachu Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Urząd Marszałkowski wyprowadzi się z gmachu przy al. IX Wieków Kielc? Marszałek Adam Jarubas mówi o planach budowy siedziby dla swoich urzędników na gruncie należącym do samorządu województwa. Urząd Marszałkowski zajmuje teraz część skrzydła C2 gmachu Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego. Już dziewiąty rok jest lokatorem wojewody. Od początku samorząd wojewódzki zabiegał o prawo własności zajmowanych pomieszczeń. Bez efektów. Zmieniają się wojewodowie, koalicje rządowe, a decyzji o komunalizacji wciąż nie ma. Minęło pół roku, a sprawa nie ruszyła z miejsca. – Rozmowy z panem wojewodą, mimo wcześniejszych deklaracji, nie idą dobrze. Nastąpiło usztywnienie stanowiska, trzeba wiele spraw wyjaśnić – narzeka marszałek Jarubas. I dodaje, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, które władne jest podjąć decyzję o komunalizacji, niechętnie godzi się na uszczuplenie mienia państwowego. Pat w tej sprawie m.in. powoduje, że marszałek nie może wyremontować zajmowanych przez jego urzędników pomieszczeń, z których wkrótce zaczną wypadać okna. – My nie możemy czekać i dłużej pracować w takich warunkach. Są pokoje, w których pracuje po sześć osób – podkreśla Jarubas. I dodaje, że w tej sytuacji rozważana jest budowa siedziby dla urzędu na gruntach będących własnością województwa przy ul. Jagiellońskiej. Wcześniej jednak marszałek zamierza wydzierżawić pomieszczenia w jednej z kamienic przy ul. Paderewskiego. Trwają już negocjacje. Jeśli zakończą się pomyślnie, przeprowadzi się tam departament promocji, kultury, sportu i turystyki. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku Wojewódzki Urząd Pracy oraz Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych przeprowadziły się do biurowca przy ul. Witosa. Samorząd województwa kupił go od syndyka upadłej spółki Suprimex.

Źródło: Gazeta Wyborcza Kielce